

**ks. Arkadiusz Baron**

<https://orcid.org/0000-0002-3255-4855>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## Wyznania wiary synodu w Antiochii z 341 roku

W dokumentach synodalnych z Antiochii z 341 roku natrafiamy na cztery wyznania wiary, które po soborze nicejskim I (325) są pierwszym oficjalnym stanowiskiem Kościoła na Wschodzie w tej sprawie. Synod był odpowiedzią na postanowienia biskupa Rzymu, Juliusza I, podjęte na synodzie w Rzymie w 340 roku dotyczące obrony dwóch biskupów Wschodu: Atanazego z Aleksandrii i Marcelego z Ancyry. Te wyznania wiary są ważne dla patrologii, historii Kościoła oraz dla dogmatyki, ponieważ stanowią przyczynek rozwoju myśli trynitarniej od stwierdzenia współistotności (*homooúsios*) Ojca i Syna do określenia mówiącego o jednej Bożej naturze (*ousia*) w trzech hipostazach, wyrażonego na soborze w Konstantynopolu w 381 roku.

Na temat synodu w Antiochii w 341 roku wyrażano różne opinie. Wanda Kowalska surowo skrytykowała synod w Antiochii z 341 roku, twierdząc, że odbył się on „z okazji poświęcenia «złotego kościoła» w Antiochii. Biskupi ariańscy – jak pisze Kowalska – usuwają Atanazego z Aleksandrii. Na zakończenie synodu potępienie decyzji soboru nicejskiego o wyrazie *homooúsios*”<sup>1</sup>.

Ostrożniejszy w osądach był Manlio Simonetti, który uznał, że synod odrzucił oskarżenie o arianizm ze strony Juliusza I, przemilczał kwestię nicejskiego *homooúsios* oraz powrócił do nauki orygeniańskiej o trzech hipostazach<sup>2</sup>. Jego

1 *Synody: Antiochia*, w: J. M. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 628.

2 Por. *Antiochia di Siria. II. Concilii*, w: *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1: A–F, diretto da A. di Berardino, Roma 1983, kol. 234.

zdaniem synod szukał rozwiązania, które pozwoliłoby uniknąć skrajności, tj. z jednej strony radykalnego arianizmu, a z drugiej wykorzystywania przez monarchian stanowiska Nicei z 325 roku do uzasadniania swoich poglądów<sup>3</sup>.

Interesujące nas wyznania wiary ogólnie omawiają John N. D. Kelly, Charles Pietri, Manlio Simonetti oraz Annick Martin<sup>4</sup>. Ostatnio wyznaniem wiary synodu w Antiochii (341) zajmował się ks. Włodzimierz Wołyniec, omawiając teologię Boga Ojca oraz pneumatologię<sup>5</sup>.

W niniejszym artykule omawiam i posługuję się wyłącznie wersją grecką wspomnianych czterech formuł i ich polskim przekładem<sup>6</sup>. W przypadku drugiej formuły wiary porównanie jej z wersją łacińską Hilarego z Poitiers stanowi już odrębny temat i może być przedmiotem kolejnego opracowania.

## Sytuacja kościelna na krótko przed soborem w Nicei (325) i po nim

Zarysowanie sytuacji kościelno-politycznej w IV wieku jest konieczne, aby móc dokonać właściwej analizy wyznania synodu antiocheńskiego z 341 roku i wyciągnąć z niej właściwe wnioski. Niewystarczające są ogólnikowe stwierdzenia, że wiek ten rozpoczął się antyariańskim soborem w Nicei w 325 roku, a zakończył w 381 roku soborem w Konstantynopolu i uchwaleniem wyznania wiary nazywanym nicejsko-konstantynopolitańskim, które – jak napisano w Katechizmie Kościoła katolickiego (nr 195) – „czerpie wielki autorytet stąd, że jest owocem dwóch pierwszych soborów powszechnych (325 i 381 roku)”.

3 Por. M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 157–159 (Studia Ephemeridis Augustinianum, 11).

4 Por. J. N. D. Kelly, *Early Christian Creeds*, London 1960, s. 263n; M. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 153–160; Ch. Pietri, *Roma Christiana*, École Française de Rome, 1976, passim; A. Martin, *Athanase d'Alexandrie et l'Église d'Égypte au IV<sup>e</sup> siècle (328–373)*, École Française de Rome, 1996, s. 419–422; *Il Cristo, vol 2: Testi teologici e spirituali in lingua greca dal IV al. VII secolo*, a cura di M. Simonetti, Mondadori, 1986, s. 126–131; M. Simonetti, *Antiochia di Siria. II. Concilii*, w: *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1, kol. 234.

5 Por. W. Wołyniec, *Teologia Ojca w „poprawionym Credo” Synodu w Antiochii w 341 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 21 (2013) nr 1, s. 43–54; W. Wołyniec, *Pneumatologia synodu w Antiochii (341)*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 21 (2013) nr 2, s. 127–138.

6 Tekst grecki *Formuł wiary z Antiochii z 341 roku* oraz przekład polski Arkadiusza Barona ukazały się w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006, s. 129–142 (Synodi et Collectiones Legum, 1). Wersje łacińska, syryjska, armeńska, arabska, etiopska, starosłowiańska – por. *Clavis Patrum Graecorum*, 8535–8536 (podane pod rokiem 330).

Właściwe zrozumienie i interpretacja tego na pozór oczywistego zdania wymaga znajomości wielu faktów historycznych z IV wieku.

W 323 roku biskup Aleksandrii, Aleksander, odbył synod przeciwko Ariuszowi. Zachowane dokumenty zawierają potępione wówczas poglądy oraz imiona odstępców, przy czym wymieniono z imienia 14 osób<sup>7</sup>, a nie tylko samego Ariusza. W następstwie tego synodu odbyło się wiele innych – jedne w obronie Ariusza, inne przeciwko niemu. Ariusza broniono m.in. na synodzie w Bitynii (ok. 324) oraz w Cezarei Palestyńskiej (ok. 324)<sup>8</sup>.

Na synodzie w Antiochii (wiosną 325), którego ojcom zależało na sformułowaniu wyznania wiary zgodnie z terminologią Biblii, w zredagowanym przez nich wyznaniu wiary są terminy, które w Biblii nie pojawiają się *expressis verbis* (np. *akatálēpton* – niemożliwy do pojęcia, *átrepton* – niezmienny i *analloiōton* – nieprzeobrażalny)<sup>9</sup>, można jednak wskazać terminy podobne, np. w przypadku ostatniego słowa odsyłając do Ml 3, 6. Podobnie uczyniono w wyznaniu wiary na soborze w Nicei (325), dodając słowo *homooúsios*. Nie był to więc ani jedyny taki przypadek, ani nie po raz pierwszy uczyniono to w Nicei w 325 roku. Dlatego późniejsza walka „o” słowo *homooúsios* czy „przeciwko” niemu była nieraz wynikiem instrumentalizacji soboru i jego wyznania wiary przez uczestników tzw. sporu ariańskiego w IV wieku.

Z historycznego punktu widzenia problem jest trudniejszy do rozwikłania niż się wydaje, np. rzekomo przeprowadzono synod w Antiochii przeciwko wierze nicejskiej w latach 331–334, ale nie jest on potwierdzony<sup>10</sup>. Zwołano zaś cały szereg synodów przeciwko Atanazemu<sup>11</sup> oraz liczne synody w jego obronie<sup>12</sup>. Wynika z nich jednoznacznie, że na Wschodzie kontrowersja toczyła się o Atanazego, a nie o nicejskie wyznanie wiary. Sytuacja uległa zmianie na synodzie w Antiochii w 341 roku, zaraz po synodzie w Rzymie w 340/341 roku.

7 Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 79: *Epistula Alexandriiad omnes episcopos*, w. 6–7.

8 Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 82.

9 Antiochia (325), *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 86, w. 22; w przekładzie polskim na s. 86 brakuje przekładu słowa *akatálēpton*.

10 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 91.

11 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 91n.

12 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 93n.

## Synod w Rzymie (340/341)<sup>13</sup>

Synod w Rzymie z przełomu 340 i 341 roku był pierwszą oficjalną interwencją Rzymu w sprawie kontrowersji ariańskiej. W 337 roku zmarł cesarz Konstantyn, który traktował biskupa Rzymu jako gwaranta ortodoksji i ortopraksji życia chrześcijańskiego. W tym samym roku biskupem Rzymu został Juliusz I, człowiek autorytarny i zdecydowany. W pierwszej fazie konfliktu (lata 325–335) żadna z ofiar kontrowersji ariańskiej na Wschodzie nie uważała odwoływania się do biskupa Rzymu za użyteczne m.in. ze względu na to, że ostatnie zdanie i tak należało do cesarza. Juliusz I stanął po raz pierwszy wobec sytuacji, że biskupi Wschodu – ofiary kontrowersji na Wschodzie, mam na myśli Atanazego z Aleksandrii złożonego z urzędu na synodzie w Tyrze (335) oraz Marcelego z Ancyry złożonego z urzędu za poglądy monarchianistyczne na synodzie w Konstanynopolu (336) – przybyli do Rzymu jako do miejsca, od którego oczekiwali pomocy dla siebie.

Od wielu lat, a szczególnie od soboru w Nicei w 325 roku, Zachód pozostawał na marginesie kontrowersji trynitarnych, z którymi borykał się Kościół na Wschodzie. Ze względu na złożoność kontrowersji na Wschodzie Zachód nie był zdolny do kompetentnego zabrania głosu w sprawie Marcelego i Atanazego. Na Zachodzie przeważały poglądy trynitarne o wydźwięku monarchianistycznym. W tym nurcie interpretowano również wyznanie wiary z Nicei. Nic więc dziwnego, że Marceli z Ancyry w oczach biskupów Zachodu uchodził za biskupa ortodoksyjnego ze względu na to, że jego poglądy ocenili oni wyłącznie z punktu widzenia antyariańskiego, a nie antysabeliańskiego<sup>14</sup>.

W liście synodu w Rzymie czytamy:

(23, 3) Herezję arian potępili wszyscy biskupi i odmówili jej uznania... Co do Marcelego oświadczone nam, że na Soborze w Nicei (325) występował przeciwko myślącym podobnie jak Ariusz<sup>15</sup>.

.....  
13 Tekst łaciński i polski, tłum. J. Ożóg, w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 110–123.

14 Por. M. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 151–153.

15 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 112.

Simonetti zauważył, że Marceli z Ancyry był rzeczywiście jednym z najbardziej zajadłych wrogów Ariusza<sup>16</sup>. Nie oznacza to, że nie był on pomawiany o inne błędy dogmatyczne. Nieco niżej Juliusz I dodał:

(32, 1) W sprawie Marcelego [z Ancyry], o którym napisaliście, że jest bezbożnikiem i nie oddaje czci Chrystusowi, starałem się wam wykazać, że kiedy tutaj przybył, twierdził stanowczo, że to, coście przeciw niemu napisali, jest niezgodne z prawdą. Kiedy prosiliśmy, żeby zrobił wyznanie wiary, zrobił to z całą otwartością i w taki sposób, że poznaliśmy, iż niczego nie wyznaje niezgodnego z prawdą. (2) Bo o Panu i Zbawicielu naszym Jezusie Chrystusie wyznał pobożnie to, co myśli i głosi Kościół katolicki. Dodał stanowczo, że nie tylko teraz tak myśli, ale że zawsze to wyznawał. A nasi prezbiterzy, którzy ongiś brali udział w Soborze Nicejskim [czyli Vitus i Vicentius, legaci papiescy, por. Mansi 2, 692D], potwierdzili jego prawowierność. On sam natomiast twierdził z całą stanowczością, że zawsze występował przeciw herezji arian. Jest to dobra okazja, aby i wam przypomnieć, żeby nikt nie przyjmował tej herezji, lecz niech każdy odrzuca ją ze wstrętem jako coś obcego prawdziwej nauce. (3) Jeżeli więc on sam myśli poprawnie, jeżeli inni świadczą o jego prawowierności, to czyż my mogliśmy nie uważać go za biskupa – wbrew temu, co dotąd czyniliśmy – i wyłączyć go ze wspólnoty? (4) Napisałem to wszystko nie dlatego, żeby ich bronić, ale żebyście uwierzyli, że przyjęliśmy tych ludzi zgodnie z prawem i że nierozsądnie się temu sprzeciwiać<sup>17</sup>.

O. Dariusz Kasprzak zauważył, że w liście synodalnym nie ma żadnego bezpośredniego odniesienia do tekstu nicejskiego *credo*<sup>18</sup>. Tymczasem Marceli z Ancyry prawdopodobnie zwiódł papieża, przedstawiając mu swoje wyznanie wiary, w którym w pierwszym zdaniu – „Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego” – pominął słowo „Ojciec”. Można przypuszczać, że uczynił to świadomie, ponieważ stosował zamiennie słowa Bóg i Ojciec i nie łączył ojcostwa z boskością<sup>19</sup>. Wynika stąd, że Marceli nie przedstawił wyznania wiary z Nicei, a w Rzymie nikt o nie go nie pytał. Na Wschodzie, jak dowodzą dokumenty synodalne z tego okresu i jak już wspomnieliśmy wyżej, spór toczył się

16 Por. M. Simonetti, *Il Cristo*, vol. 2, s. 93.

17 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 119–120.

18 Por. D. Kasprzak, *Recepcja credo nicejskiego*, w: *Rozwój dogmatu trynitarnego. Perspektywa historiozbowca*, red. ks. A. Baron, J. Kupczak OP, ks. J.D. Szczurek, Kraków 2015, s. 17, <https://doi.org/10.15633/9788374384162.02>.

19 Por. J. Słomka, *Bóg Ojciec u Marcelego z Ancyry*, „*Studia Antiquitatis Christianae*” 15 (2001), s. 58.

o Atanazego, a na Zachodzie, jak wynika z faktu uznania przez Juliusza I ortodoksji Marcelego z Ancyry, spór jeszcze się nie rozpoczął.

Juliusz I podkreślał ortodoksję Marcelego z Ancyry w aspekcie herezji ariańskiej. Potwierdził, że Marceli nie był arianinem. Problem w tym, że Marcelemu na Wschodzie nikt nie zarzucał poglądów ariańskich, a nawet biskupi z jego otoczenia rozpowiadali w Rzymie, że Marceli i Atanazy cierpią właśnie dlatego, że nie zgadzają się z arianami. Dowodzą tego następane słowa listu, gdzie Juliusz I stwierdził:

(33, 1) Przybyli tu bowiem nie tylko biskupi z otoczenia Atanazego i Marcelego, skarżąc się, że się im dzieje krzywda... Mówili, że niektórych biskupów i niektórych braci wypędzono poza granice tylko dlatego, żeby wbrew ich woli zmusić ich do łączności z Grzegorzem i z arianami z jego otoczenia. (3) Zarówno Marceli swoim świadectwem, jak i inni donieśli nam, że w Ancyrze w Galacji doszło do wielu wydarzeń podobnych temu, co działo się w Aleksandrii<sup>20</sup>.

Wynika stąd jasno, że Atanazy i Marceli przedstawili konflikt na Wschodzie jako wyrosły z herezji ariańskiej i dlatego zostali usunięci, że sprzeciwiali się poglądom zwolenników arianizmu. Rzym, upraszczając problem, uznał, że przeciwnicy Atanazego i Marcelego są arianami. Trzeba przyznać, że sytuacja na Wschodzie nie była jednolita, i Marceli oraz Atanazy, jeśli tak przedstawiali sytuację na Wschodzie, mogli np. powoływać się na synod w Jerozolimie z 335 roku, który zrehabilitował Ariusza i wystąpił przeciwko Marcelemu z Ancyry. Wystarczyło przemilczeć, że zarzuty wobec biskupa Ancyry nie dotyczyły arianizmu, ale monarchianizmu<sup>21</sup>. Podobnie w odniesieniu do Atanazego jego złożenie z urzędu nastąpiło w związku z zarzutami melecjan przeciwko niemu, które rozpatrzył synod w Tyrze w 335 roku.

Tymczasem poglądy Marcelego z Ancyry rzeczywiście mogły niepokoić biskupów na Wschodzie. Utrzymywał on m.in., że Logos to *dynamis* Boża, która się wcieliła w Maryi i dopiero od tego momentu może być nazwany Synem Bożym. Potwierdzają to zachowane fragmenty jego pism. „Przed zstąpieniem i zrodzeniem z Dziewicy – pisze – był tylko Logos. Cóż innego było przed przyjęciem ludzkiego ciała, to co zstąpiło w dniach ostatecznych (Hbr 1, 2) i zostało

<sup>20</sup> *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 120–121.

<sup>21</sup> Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 92.

zrodzone z Dziewicy? Nic innego, tylko Logos<sup>22</sup>. W ten sposób Boża Monada rozszerzyła się w Diadę, a w dniu Pięćdziesiątnicy rozszerzyła się w Triadę. Idzie tu jednak o Triadę opartą na działaniach Boga, a nie na rozróżnieniu osób, gdyż Monada pozostaje faktycznie niepodzielona: „Mówienie, że Logos jest Bogiem (por. J 1, 1) nie dzieli bóstwa, ponieważ Logos jest w Nim, a On w Logosie: «Ojciec we Mnie, powiada, a Ja w Ojcu» (J 10, 38)<sup>23</sup>. Gdy ta Triada, oparta jedynie na aktywności Bożej, dopełni dzieła zbawienia, stan Boga, o ile tak możemy się wyrazić, powróci do sytuacji sprzed Wcielenia:

Wierzę teraz świętym pismom, że jest jeden Bóg oraz że Jego Logos wyszedł z Ojca, aby przez Niego wszystko się stało (por. J 1, 3). A po dokonaniu sądu, odnowieniu wszystkich rzeczy i zniszczeniu wszelkich przeciwnych sił, także On sam podda się Temu, który Mu poddał wszystko, to jest Bogu Ojcu (1 Kor 15, 28.24), aby Logos był w Bogu, jak Nim był przed powstaniem świata. Gdyż wcześniej nikt nie istniał, tylko sam Bóg, a wszystko zostało stworzone za pośrednictwem Logosu, gdy wyszedł Logos z czynną [aktywną] *energeią*, Logos, który był Ojca<sup>24</sup>.

Tajemnica Wcielenia jest tu rozumiana jedynie w perspektywie Bożej ekonomii zbawienia. Krótko mówiąc: według Marceliego z Ancyry zrodzenie Syna (to samo dotyczy Wcielenia) miało początek i będzie miało koniec.

## Synod w Antiochii (22 marca–1 września 341 roku) i jego cztery formuły wiary

Stanowisko Juliusza I przeciwko biskupom Wschodu przedstawione w jego liście synodalnym z Rzymu z 340/341 roku nie mogło pozostać bez odpowiedzi ze strony biskupów Wschodu. Euzebiusz z Nikomedii chciał nadać jej jak najbardziej uroczysty charakter i dlatego nie udzielono jej od razu, ale zaczęto aż do września, kiedy cesarz Konstancjusz zamierzał hucznie celebrować poświęcenie nowego kościoła budowanego w Antiochii już od dziesięciu lat.

I rzeczywiście synod w Antiochii (22 marca – 1 września 341 roku) zwołany został przez cesarza Konstancjusza z okazji poświęcenia kościoła. Wzięło w nim udział 97 biskupów, którym przewodniczył Flakcillos, biskup Antiochii.

.....  
22 Marceli z Ancyry, fragm. 48, tłum. własne; tekst grecki w: M. Simonetti, *Il Cristo*, vol. 2, s. 94.

23 Marceli z Ancyry, fragm. 52, s. 94.

24 Marceli z Ancyry, fragm. 121, s. 96.

Nie wziął w nim udziału Maksym, biskup Jerozolimy, który zmienił poglądy i zaczął żałować, że kilka lat wcześniej podpisał złożenie z urzędu Atanazego z Aleksandrii.

Wobec oskarżeń o arianizm ze strony biskupów Zachodu, wyrażonych *expressis verbis* w liście Juliusza I wysłanym w imieniu synodu w Rzymie z 340/341 roku, biskupi przedstawili trzy wyznania wiary, a czwarte zostało dołączone do akt synodu później.

Pierwsze z nich, krótkie i ogólne, wyraźnie stwierdza, że biskupi na Wschodzie nie idą śladami Ariusza. Drugie z nich jest oficjalnym symbolem synodu. Ojcom synodalnym zależało na odparciu zarzutu, że są kontynuatorami poglądów Ariusza, a zarzuty ze strony Rzymu dawały możliwość ułożenia nowego wyznania wiary. Trzecie przedstawił biskup Teofroniusz z Tiany prawdopodobnie w celu odparcia oskarżeń kierowanych pod jego adresem o monarchianizm.

### Pierwsza formuła wiary

Chociaż pierwsza formuła wiary wyraźnie na początku stwierdza, jak już wspomnieliśmy, że biskupi na Wschodzie nie idą śladami Ariusza, to została ona skomponowana także, a może nawet przede wszystkim, przeciwko poglądom monarchianistycznym Marcelego z Ancyry. Brzmi ona następująco:

Nie idziemy za *Ariuszem* (jakżeż będąc biskupami, mielibyśmy iść za prezbiterem?) ani nie przyjęliśmy żadnej innej wiary, sprzecznej z głoszoną od początku, ale jako urzędowi kontrolerzy i sędziowie jego wiary, pozwoliliśmy zbliżyć się raczej jemu, niż sami pójść za nim, a przekonacie się o tym z treści listu. Nauczyliśmy się od początku wierzyć w jednego Boga wszechrzeczy, Twórcę i Opiekuna wszystkiego co pojmowalne i dostrzegalne. I w jednego **jednorodzonego Syna Bożego** (por. J 3, 16; 1 J 4, 9), **istniejącego przed wszystkimi wiekami i współistniejącego z Ojcem**, który **Go zrodził** (*eis éna hyiòn theoù monogenè, prò pántôn tôn aiónôn hupárchonta kai sunónta tói gegennèkóti autòn patrí*); przez którego wszystko się stało (por. J 1, 3): rzeczy widzialne i niewidzialne; który **w ostatnich dniach** (Hbr 1, 2; 2 Pe 3, 3) z łaskawości Ojca zstąpił [z nieba] i przybrał ciało ze świętej Dziewicy, wypełniając wszelką ojcowską Jego wolę wycierpiał mękę, powstał z martwych, wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca, przyjdzie sędzić żywych i umarłych oraz **pozostanie królem i Bogiem na**



wieki (*diaménonta basiléa kai theòn eis tous aiònas*). Wierzymy także w Ducha Świętego. Jeśli trzeba dodać, wierzymy też w zmartwychwstanie ciała i życie wieczne<sup>25</sup>.

Początkowe słowa, że „nie idziemy za Ariuszem” stanowią jedynie nawiązanie do listu synodalnego Juliusza I z 340/341 roku, w którym wyraźnie zarzuca on arianizm przeciwnikom Marcelego z Ancyry i Atanazego z Aleksandrii. Imię Ariusza nie zostanie powtórzone w żadnej następnej formule wiary na tym synodzie, choć w anatemie w trzeciej formule zostaną wymienieni Marcelli z Ancyry, Sabeliusz oraz Paweł z Samosaty<sup>26</sup>.

Jedynie sformułowanie „zrodził Go” jest skierowane przeciwko arianom oraz przeciwko Marcelemu z Ancyry, ponieważ pierwszy negował w ogóle możliwość zrodzenia w Bogu, a drugi uważał, że Logos stał się Synem Bożym dopiero od chwili Wcielenia. Stąd w wyznaniu „zrodzenie” zostaje uzupełnione stwierdzeniem, że idzie o Syna „istniejącego przed wszystkimi wiekami oraz współistniejącego z Ojcem”.

Podobnie powołanie się na biblijne słowo, że idzie o Syna Jednorodzonego, ma moim zdaniem wydźwięk antymonarchiański, gdyż autorzy chcieli w ten sposób podkreślić wyjątkowość i jedyność zrodzenia Syna przez Ojca.

Powołanie się na Hbr 1, 2 również skierowane jest przeciwko Marcelemu z Ancyry, który – jak wcześniej zostało wspomniane – powoływał się na ten wiersz, aby podkreślić, że dopiero Logos zrodzony z Maryi stał się Synem (por. powyżej Marcelli z Ancyry, fragm. 48). Tymczasem w wyznaniu wyraźnie się stwierdza, że to Syn Boży przyjął ciało z Dziewicy, a nie po prostu Logos. Krótko mówiąc, Logos odwiecznie był Synem Bożym.

Sformułowanie „pozostanie królem i Bogiem na wieki” wymierzone jest wyłącznie przeciwko Marcelemu z Ancyry, który prezentował monopersonalistyczną chrystologię, jednak utrzymywał, że królestwo Chrystusa dobiegnie końca, kiedy przekaże on wszystko Ojcu, czyli kiedy dopełni się zbawienie<sup>27</sup>. Innymi słowy, wcielenie Syna Bożego miało według niego charakter czasowy i ustanie, gdy nie będzie już więcej potrzebne. Sformułowanie zostanie

25 Tekst grecki w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 129, w. 5–20, wg Hahn § 153 = Athanasius, *De synodis* 22, 3–7, w: Opitz II/1, 248, tłum. polskie A. Baron.

26 Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 133, w. 7–9; por. poniżej punkt 3.3.

27 Por. A. Baron, *Mariusz Wiktoryn. Człowiek i jego dzieło*, s. 59–61 (Źródła Myśli Teologicznej, 13).

powtórzone w Konstantynopolu w 381 roku w wyznaniu wiary w nieco zmienionej formie z Łk 1, 33: „którego panowaniu nie będzie końca”<sup>28</sup>.

### 3.2. Druga formuła wiary<sup>29</sup>

Druga formuła wiary była oficjalną wersją wyznania wiary synodu w Antiochii z 341 roku i być może stanowiła propozycję alternatywną do wyznania z Nicei. W wyznaniu tym występują elementy o wydźwięku antyariańskim, ale bez kontrowersyjnego słowa *homoousios*, interpretowanego przez Marcelego z Ancyry w sensie monarchiańskim<sup>30</sup>.

Ze względu na długość i wagę drugiej formuły dzielę ją na cztery części zgodnie z jej wewnętrzną budową. Pierwsza część rozpoczyna się typowo dla wyznań wiary od słowa „wierzymy” i omawia wiarę w Boga Ojca. Drugą stanowi wyznanie wiary w Syna, rozbudowane o liczne fragmenty biblijne, a więc jest to część chrystologiczna. Trzecia część ściśle łączy się z pierwszą i drugą – mówi o Duchu Świętym w relacji do Trójcy, podkreślając zarówno jedność, jak i rozróżnienie w Bogu. I wreszcie ostatnia, czwarta część, jest zakończeniem wyznania wiary przedstawionym w formie anatem.

Część pierwsza *Drugiej formuły antiocheńskiej* omawiająca wiarę w Boga Ojca jest krótka i przedstawia się następująco:

[I] Wierzymy, idąc za przekazem ewangelijnym i apostołskim, w jednego Boga Ojca wszechmogącego, Stwórcę, Twórcę i Opiekuna wszystkiego (tòn tòn hólòn dēmiourgón te kai poiētèn kai pronoētèn)<sup>31</sup>.

28 *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (325–787). Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2002, s. 68, w. 16–17: *hū tēs basileías ouk éstai télos*, tłum. T. Wnętrzak.

29 Tekst grecki w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 130–132, wg Athanasius, *De synodis* 23; Hahn § 154, tłum. polskie A. Baron. Nieco inną wersję tej formuły wiary podał Sozomen, który napisał, że jej podstawą było *credo* Lucjana z Antiochii (HE III, 5). Zachowała się także wersja łacińska Hilarego z Poitiers (*De synodis* 29–30) dostępna w przekładzie na język polski w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 130\*n. Chociaż wersja łacińska różni się nieco od greckiej, omawiamy jedynie wersję grecką zachowaną u Atanazego w *De synodis* 23, 2–10, gdyż interesują nas tu wyłącznie wyznania synodu antiocheńskiego, a nie ich łacińskie przekłady.

30 Krótką historię problemu przedstawia M. Simonetti, por. *Homoousios*, w: *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 2: G–Z, diretto da A. di Berardino, Roma 1983, kol. 1733.

31 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 130, w. 7–9, tłum. A. Baron.

O ile w pierwszej formule biskupi podkreślili, że nie idą za Ariuszem, to tutaj wyraźnie podkreślają, że ich wiara oparta jest na przekazie Ewangelii i apostołów. Przedmiotem, dodajmy dzisiaj, osobowym tej wiary jest jeden Bóg, który jest Ojcem, który jest wszechmogący, który jest Stwórcą i Twórcą wszystkiego. Słowa „Stwórca” (*dēmiourgós*), „Twórca” (*poiētēs*), „Opiekun” (*pronoētēs*) zestawił z innymi wyznaniem wiary tego synodu oraz omówił ich pochodzenie biblijne Włodzimierz Wołyniec<sup>32</sup>. Są tu one zapewne synonimami, gdyż w czasach patrystycznych nie rozróżniano ich jeszcze w sensie późniejszego scholastycznego określenia stworzenia z niczego, co wyraża oficjalnie późniejsze sobory<sup>33</sup>.

Określenie Boga terminem *pronoētēs* wyraża tu moim zdaniem wiarę w Opatrzność Bożą: Bóg nie tylko stworzył świat, lecz także się nim opiekuje. Określenie to nie występuje w żadnej innej formule antiocheńskiej z 341 roku.

W części drugiej, chrystologicznej, najbardziej rozbudowanej, w *Drugiej formule antiocheńskiej* czytamy:

[II] I w jednego Pana, Jezusa Chrystusa, Syna Jego jednorodzonego, Boga, przez którego wszystko [się stało] (por. J 1, 3), **zrodzonego przed wszystkimi wiekami z Ojca** (*tòn genēthénta prò tòn aiōnōn ek tou patrós*), Boga z Boga, całość z całości, jedyne z jedyne, doskonałego z doskonałego, Króla z Króla, Pana z Pana, Słowo żywe, Mądrość żyjącą, Światłość prawdziwą, Drogę, Prawdę, Zmartwychwstanie, Pasterza, Bramę (por. J 10, 9), stałego i niezmiennego (*átreptón te kai analloiōton*)<sup>34</sup>, wierny Obraz bóstwa, istoty, woli, mocy i chwały

32 Por. W. Wołyniec, *Teologia Ojca w „poprawionym Credo” Synodu w Antiochii w 341 roku*, s. 44–48.

33 Por. sobór laterański IV z 1215 roku w: *De fide catholica* 1, 2 (*Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (869–1312). Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 2, Kraków 2002, s. 220); sobór florencki 4 lutego 1442 roku w *Bulli unii z Koptami* 8, 1 (*Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, arabski, ormiański, polski (1414–1445). Konstancja, Bazylea, Ferrara, Florencja, Rzym*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 3, Kraków 2003, s. 584) oraz sobór watykański I w niedzielę 24 kwietnia 1870 roku w *Konstytucji dogmatycznej o wierze katolickiej Dei Filius* w rozdziale O Bogu stwórcy wszystkich rzeczy (*Dokumenty soborów powszechnych. Tekst łaciński, polski (1511–1870). Lateran V, Trydent, Watykan I*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 4, Kraków 2004, s. 894). Trzeba powiedzieć, że wzmianki o stworzeniu *ex nihilo* spotykamy u Teofila w *Liście do Autolika* I, 4; II, 4. 10. 13 (II, 4: *ex ouk óntōn*) oraz u Ireneusza z Lyonu, *Adversus haereses* IV, 20, 1, ale i oni słowa w odniesieniu do stwórcy stosują zamiennie.

34 Wyrażenie powtórzone z synodu w Antiochii w 325 roku – por. powyżej oraz: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 86, w. 22. Por. Mal 3, 6. Określenie Boga terminami *átrepton kai analloiōton* znajdujemy już u Teofila z Antiochii (*Do Autolika*, II, 4).

Ojca (*tēs theotētos, ousias te kai boulēs kai dunámeōs kai dóxēs toū patrōs aparállakton eikóna*), Pierworodnego wszelkiego stworzenia (Kol 1, 15), który przebywał na początku u Boga, Boga-Słowo, według słów Ewangelii (por. J 1, 1–3): „i Bogiem było Słowo, wszystko przez Nie się stało” (J 1, 2–3), i „w Nim wszystko ma istnienie” (Kol 1, 17), który **w ostatnich dniach zstąpił z nieba** i narodził się z Dziewicy, zgodnie ze słowami Pisma, i stał się człowiekiem (*ánthrōpon genómenon*; por. J 1, 14), pośrednika między Bogiem i ludźmi (por. 1 Tm 2, 5), apostoła naszej wiary i przewodnika życia, jak powiada: „z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał” (J 6, 38); [wierzymy w tego, który] cierpiał za nas i zmartwychwstał trzeciego dnia, wstąpił na niebiosy, siedzi po prawicy Ojca i powtórnie przyjdzie z chwałą i potęgą, aby sędzić żywych i umarłych<sup>35</sup>.

Analiza drugiej części pokazuje, że w porównaniu z wyznaniem wiary z Nicei z 325 roku pominięto w niej ważne wyrażenia:

- (a) że Syn został zrodzony z *ousii* Ojca (*ek tēs ousias toū patrōs* – *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (325–787). Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2002, s. 24, w. 11–12),
- (b) że Syn został zrodzony, a nie stworzony (*gennēthēnta ou poiēthēnta* – *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 1, s. 24, w. 13),
- (c) że jest *homooúsios* z Ojcem (*homooúsion toī patri* – *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 1, s. 24, w. 13).

W zamian zaproponowano stwierdzenie „zrodzonego przed wszystkimi wiekami z Ojca”, które jest zbyt ogólne m.in. dlatego, że Ariusz utożsamiał zrodzenie z aktem stworzenia oraz twierdził, że „zrodzenie przed wiekami” niekoniecznie musi oznaczać zrodzenie odwieczne<sup>36</sup>. Należy jednak dodać, że dołączone do wyznania anatemy (zob. poniżej część IV) wyraźnie sprzeciwiają się takiej interpretacji ariańskiej terminu zrodzenia w Bogu.

Dalej w części drugiej następuje seria orzekań, które mają na celu zbliżenie Ojca i Syna na tyle, na ile jest to tylko możliwe: Syn, czyli „Bóg z Boga, całość z całości, jedyny z jedyne, doskonały z doskonałego, Król z Króla, Pan z Pana, Słowo żywe, Mądrość żyjąca, Światłość prawdziwa, Droga, Prawda, Zmartwychwstanie, Pasterz, Brama, stały i niezmienny, wierny Obraz bóstwa, istoty, woli, mocy i chwały Ojca”. Problem nie dotyczył tu tylko słów, lecz także ich interpretacji. Słowa *átreptón te kai analloiōton* w odniesieniu do Syna,

<sup>35</sup> *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 130, w. 9, 10–131, tłum. A. Baron.

<sup>36</sup> Por. H. Pietras, *Sobór Nicejski (325)*, Kraków 2013, s. 28, 43.

czyli że jest „niezmienny i nieprzeobrażalny”, stosował m.in. Ariusz w *Liście do Aleksandra*<sup>37</sup>, ale nie mówił, że jest On taki z natury, chociaż jego zdaniem był taki faktycznie<sup>38</sup> – tzn., że się nigdy nie zmienił ani nie przeobraził.

Słowa „wierny Obraz bóstwa, istoty, woli, mocy i chwały Ojca” mają wydźwięk antyariański i dla arian na etapie kontrowersji w latach czterdziestych IV wieku były nie do przyjęcia. Greckie wyrażenie *toù patròs aparállakton eikóna* rozumiem jako „wierny obraz Ojca”, ale wierność oznacza tu brak różnic, i to pod względem bóstwa, *ousii*, woli, mocy i chwały Ojca. Tymczasem według arian Syn był czymś zewnętrznym wobec *ousii* Ojca i obrazem jedynie Jego woli<sup>39</sup>. Mimo to wydaje się, że fragment ten poświadcza niższość Syna wobec Ojca, ale nie aż tak, jak utrzymywali arianie.

Trzecia część *Drugiej formuły antiocheńskiej* wyraża wiarę w Ducha Świętego i przedstawia się następująco:

[III] I w Ducha Świętego, udzielanego wierzącym dla pocieszenia i uświęcenia oraz dla udoskonalenia się, zgodnie ze słowami Pana naszego Jezusa Chrystusa, w których wydał uczniom polecenie: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, **udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego**” (Mt 28,19); **oczywiście Ojca, który prawdziwie jest Ojcem, i Syna, który prawdziwie jest Synem, i Ducha Świętego, który prawdziwie jest Duchem Świętym**; bo nie są to jedynie imiona ani nazwy bez treści, lecz oznaczają one ściśle własną **hipostazę**, rangę i chwałę każdego z obejmowanych daną nazwą, tak że **pod względem hipostazy są Trzej, pod względem zaś współbrzmienia – Jeden** (*hōs einai tēi mēn hypostásei tría, tēi dē sumfōníai hén*)<sup>40</sup>.

Trzecia część drugiej antiocheńskiej formuły wiary wychodzi od słów Jezusa dającego uczniom polecenie udzielania chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (por. Mt 28, 19). Synod zinterpretował to wezwanie dosłownie i realnie, tzn. wyraźnie zaznaczając, że Ojciec jest prawdziwie Ojcem, Syn – prawdziwie Synem, i Duch Święty – prawdziwie Duchem Świętym. Imiona te nie

37 Tekst grecki w: M. Simonetti, *Il Cristo*, vol. 2, s. 76, w. 7–8.

38 Szerzej problem omawia H. Pietras, *Sobór Nicejski (325)*, s. 23–24, 43–44, 58–59. Określenia *treptós kai alloiôtós* (zmienny i przeobrażalny) stosował Aleksander z Aleksandrii, prezentując poglądy heretyków, w tym także Ariusza. Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 79, w. 17), oraz anatematyzm *Wyznania wiary z Nicei z 325 roku (Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (325–787)...*, s. 24, w. 21.

39 Por. M. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 156.

40 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 131, w. 10–26.

zostały objawione przypadkowo. Stwierdzenie to posiada silny wydźwięk antysabeliański i uzupełnia wyznanie wiary z Nicei z 325 roku, w którym zabrakło wyraźnego rozróżnienia hipostaz w Bogu. Dlatego wyznanie podkreśla, że każde z tych określeń (Ojciec, Syn i Duch Święty) oznacza ściśle własną **hipostazę** i że jak mówi dosłownie formuła wiary: „pod względem hipostazy są Trzej, pod względem zaś współbrzmienia – Jeden”. Krótko mówiąc, wierzymy w jednego Boga w trzech hipostazach. Greckie słowo *symfonia* może tu pośrednio nawiązywać do J 10, 30: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”, ale bez wątpienia zostaje zapożyczony od Orygenesesa, według którego „Czciemy więc Ojca prawdy i Syna-Prawdę, dwie hipostazy, Jedność w jednomyślności, harmonii i tożsamości woli”<sup>41</sup>. Greckie słowo *symfonia* oznacza pełną zgodność, harmonię, jedność, jednomyślność, współbrzmienie. Od Orygenesesa używano tego pojęcia dla opisanego jedności w Trójcy, gdyż rozróżnienie na jedną istotę (*ousia*) i trzy hipostazy jeszcze, o ile wiemy, nie istniało, a oba terminy, tj. *Ousia* i *hypostasis* były używane synonimicznie, jak np. na soborze nicejskim I (325)<sup>42</sup>.

Czwarta część *Drugiej formuły antiocheńskiej* obejmuje dołączone do wyznania wiary anatemy i przedstawia się następująco:

[IV] Taką mamy wiarę, od początku aż do końca, w obliczu Boga i Chrystusa, i dlatego wyklinamy wszelką heretycką i przewrotną.

1. Jeżeli ktoś naucza wbrew zbawiennej i prawowiernej wierze Pism, mówiąc, że jest lub **był** czas lub pora, lub wiek **zanim Syn zaistniał**, niech będzie wyklęty (Ga 1, 9).

2. Jeżeli ktoś głosi, że **Syn jest stworzony** jako jedno ze stworzeń, albo zrodzony jako jedna z istot zrodzonych, albo uczyniony jako jedna z rzeczy uczynionych, a nie jak przekazują Boże Pisma odnośnie do każdego z wymienionych sformułowań;

3. albo jeżeli ktoś naucza czego innego i ewangelizuje wbrew temu, co przejęliśmy, niech będzie wyklęty.

Prawdziwie bowiem i z bojaźnią wierzymy i idziemy za wszystkim, co z Bożych Pism zostało nam przekazane przez proroków i apostołów<sup>43</sup>.

41 Orygenes, *Contra Celsum VIII*, 12, s. 325 (Sources Chrétiennes, 150): *ónta dúo tēi hypostásei prágmata, hén dē tēi homonoíai kai tēi sumfóniai kai tēi tautótēti tou boulēmatos*, tłum. S. Kalinkowski.

42 Por. anatematyzm po Wyznaniu wiary, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (325–787)...*, s. 24, w. 20.

43 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 131, w. 13, 27–132.

Część czwartą drugiej formuły tworzą anatemy, podobnie jak w wyznaniu z Nicei z 325. Potępiają one najbardziej radykalne poglądy ariańskie, choć nie są one tak precyzyjne, jak anatema dołączona do wyznania wiary w Nicei 325, są zaś – i to bez wątplenia – bardziej ogólne, zgodnie z zamierzeniami autorów. W pierwszej z nich stwierdza się, że nie było czasu przed zrodzeniem Syna (w Nicei podano, że zanim się narodził, nie istniał); w drugiej ogólnie podano, że Syn nie jest stworzeniem takim jak inne rzeczy stworzone (w Nicei potępiono twierdzenie, że Syn został stworzony z niczego). Anatemy antiocheńskie są więc bardziej ogólne aniżeli nicejskie, a przez to łatwiejsze do przyjęcia dla umiarkowanych arian, którzy nie uważali Chrystusa za takie stworzenie, jakim są inne byty stworzone, gdyż był On wyłącznym stworzeniem dokonanym bezpośrednio przez Ojca, a inne stworzenia są już dziełem Chrystusa.

Ostatnie zdanie części czwartej, podobnie jak pierwsze na początku tego wyznania, podkreśla, że formuła opiera się na przekazie biblijnym proroków i apostołów.

### 3.3. Trzecia formuła wiary

Formułę przedstawił biskup Teofroniusz z Tiany prawdopodobnie w celu odparcia oskarżenia o monarchianizm. Jak się wydaje, potwierdza to zarówno początek, jak i dołączona imienna anatema przeciwko zwolennikom Marcelego z Ancyry, Sabeliusza bądź Pawła z Samosaty<sup>44</sup>.

Formuła ta brzmi:

Wie Bóg, którego wzywam na świadka mojej duszy, że tak wierzę:

[I] W Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela i Twórcę wszystkiego, z którego wszystko.

[II] I w **Jego Syna jednorodzonego**, Boga-Logosa, Moc i Mądrość, Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko (por. J 1, 3), **zrodzonego z Ojca przed wiekami**, doskonałego Boga z doskonałego Boga, który w Bogu ma podstawę swego istnienia (*ónta pròs tôn theòn en hypostásei*), który **w ostatnich dniach zstąpił** i narodził się z Dziewicy, zgodnie z Pismami, stał się człowiekiem (*enanthròpēsanta*), cierpiał i powstał z martwych, wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy swojego Ojca i ponownie przyjdzie w chwale i mocy sądzić żywych i umarłych, i **który trwa na wieki**.

44 Por. Simonetti, *La crisi ariana*, s. 155.

[III] I w Ducha Świętego Pocieszyciela, Ducha Prawdy (J 14, 16–17), o którym zarówno Bóg przez proroka oznajmił, że wyleje Go na swe sługi (por. Jl 3, 2), jak i Pan oznajmił, że ześle Go swoim uczniom, którego też zesłał, jak zaświadcza Dziejże Apostolskie (por. Dz 2, 1s).

[IV] Jeśli zaś ktoś wbrew tej wierze naucza lub wierzy, niech będzie wyklęty. A zwolennik Marcelego z Ancyry, Sabeliusza bądź Pawła z Samosaty niech będzie wyklęty: on i wszyscy będący z nim we wspólnocie<sup>45</sup>.

Formuła ta ma strukturę podobną do formuły drugiej – rozbudowana część chrystologiczna z podobnymi akcentami o charakterze uogólniającym: zrodzonego z Ojca przed wiekami; bezrodzajnikowe określenie Boga-Logosa. Elementem, którego nie było w drugiej formule, są słowa „i który trwa na wieki” posiadające wydźwięk antymonarchiański przeciwko Marcelemu z Ancyry, które w nieco innej formie są obecne w pierwszej formule antiocheńskiej.

Warto nadmienić, że greckie wyrażenie *en hypostásei* jest wieloznaczne i nie należy go rozumieć w późniejszym znaczeniu znanym z *Credo* soboru konstantynopolitańskiego I z 381 roku. Autorowi chodzi o podkreślenie, że Syn ma podstawę istnienia w osobie Ojca, a nie w akcie stworzenia, zapewne przeciwko poglądom ariańskim, chociaż nie potwierdza ani nie zaprzecza, że Syn jest odrębną hipostazą względem hipostazy Ojca.

W formule zastosowano także słowo *enanthrōpēsanta* potwierdzające chrystologię typu *logos-anthropos*, typową dla antiocheńczyków.

W anatemie połączono zwolenników Marcelego z Ancyry, Sabeliusza i Pawła z Samosaty z racji wyznawanego przez nich monarchianizmu (negującego realne rozróżnienie pomiędzy Osobami Trójcy), pomimo różnic w szczegółach ich poglądów. Biskupi Wschodu byli do tego stopnia uczuleni na zagrożenie monarchianizmem, że już na soborze nicejskim I w 325 roku, w kanonie 19<sup>46</sup> nie uznali chrztu udzielonego przez zwolenników Pawła z Samosaty za ważny.

### 3.4. Czwarta formuła wiary

Według M. Simonettiego czwarta formuła antiocheńska została zaprezentowana cesarzowi w Mediolanie w 342 roku<sup>47</sup>. Syntetyzuje ona drugą oficjalną formułę wiary i przedstawia się następująco:

45 Tekst grecki w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 132, w. 15–133, w. 9, wg: Hahn § 155 = Athanasius, *De synodis*, 24, w: Opitz 11/1, 250; tłum. polskie A. Baron.

46 *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski (325–787)*..., s. 44.

47 Por. M. Simonetti, *Il Cristo*, vol. 2, s. 126.



[I] Wierzimy w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela i Twórcę wszechrzeczy, „od którego bierze nazwę wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi” (Ef 3, 15).

[II] I w jednorodzonego Jego Syna (por. J 3, 16; 1 J 4, 9), Pana naszego Jezusa Chrystusa, zrodzonego z Ojca przed wszystkimi wiekami, Boga z Boga, światłość ze światłości (*fōs ek fōtōs*), przez którego wszystko się stało (por. J 1, 3) na niebie i na ziemi, zarówno rzeczy widzialne, jak i niewidzialne, który jest Logosem, mądrością, potęgą, życiem i światłością prawdziwą (por. J 1, 9; 14, 6), który ze względu na nas w ostatnich dniach stał się człowiekiem, narodził się ze świętej Dziewicy, został ukrzyżowany, umarł i pogrzebion, z martwych powstał trzeciego dnia, wstąpił na niebiosy, siedzi po prawicy Ojca (por. Ef 1, 20), przy końcu czasu (Mt 13, 49) przyjdzie sędzić żywych i umarłych (1 P 4, 5; por. 2 Tm 4, 1), i oddać każdemu według jego czynów (Rz 2, 6), **którego nieustanne królowanie trwać będzie po nieskończone wieki (będzie bowiem zasiadał po prawicy Ojca „nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym”** (Ef 1, 21).

[III] I w Ducha Świętego, to jest Pocieszyciela, którego zapowiedziawszy apostołom zesłał po swym Wniebowstąpieniu, aby nauczył i przypomniał wszystko (por. J 14, 16. 26; Dz 2, 1s); i przez którego uświęcane są dusze tych, którzy szczerze w Niego uwierzyli.

[IV] Tych zaś, którzy mówią, że Syn powstał z niebytu albo z innej hipostazy, a nie z Boga, i był kiedyś czas lub wiek, gdy nie istniał, święty Kościół katolicki uznaje za obcych<sup>48</sup>.

Nie dziwi rozbudowana część zarówno chrystologiczna, jak i ta dotycząca Ducha Świętego. Wyznanie powtarza wyrażenie *fōs ek fōtōs* z Wyznania wiary soboru nicejskiego, które znajdujemy m.in. u Filona i u Plotyna<sup>49</sup>. Dołączona anatema, jakkolwiek zbliżona do anatemy z soboru nicejskiego z 325 roku, ma, podobnie jak w drugiej formule, charakter bardziej ogólny.

W porównaniu z drugą formułą pojawia się rozszerzone sformułowanie podkreślające ciągle trwanie w wieczności Wcielenia Syna Bożego, którego nieustanne królowanie trwać będzie na zawsze. Oznacza to, że Syn będzie zasiadał po prawicy Ojca „nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym” (Ef 1, 21). Te Pawłowe słowa wymierzone są przeciwko Marcelemu z Ancyry.

48 Tekst grecki w: *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 133, w. 10–134, w. 9, wg Hahn § 156 = Athanasius, *De synodis* 25, 2–5 (Opitz II/1, 251); tłum. polskie A. Baron.

49 Por. Filon, *Legum allegoriae* 3, 167, 7; Plotyn, *Enneadae* IV, 3, 17; VI, 4, 9.

## Podsumowanie i wnioski

Chociaż pierwsza formuła rozpoczyna się zdaniem o charakterze antyariańskim, to wszystkie cztery posiadają silny wydźwięk antymonarchiański. Druga formuła synodu w Antiochii (341) jest ortodoksyjnym wyznaniem wiary, ale nie tak precyzyjnym, jak chcieliby przeciwnicy Ariusza, z Atanazym na czele. Wieloznaczne pojęcia biblijne można interpretować w sensie ariańskim i nie mówić nic o współwieczności Ojca i Syna. Autorzy tej formuły unikali skrajnych sformułowań, wybierając drogę pośrednią, a przez to nie tak jednoznaczną jak w *Credo* nicejskim. Główną troską było jednak, jak mi się wydaje, odparcie azjatyckich poglądów sabeliańskich oraz skrajnych ariańskich.

Widać, że kto chce zadowolić wszystkich, najczęściej nie zadawała nikogo. Wyznania wiary z Antiochii z 341 roku, choć nie zawierają formalnej herezji, były wykorzystywane i interpretowane przez ludzi o skrajnych poglądach jako heretyckie. Z jednej strony dla skrajnych nicejczyków i dla sabelian przedstawiały poglądy ariańskie; z drugiej zaś dla biskupów arianizujących były wyznaniem sabeliańskimi. W tej sytuacji nie mogły satysfakcjonować nikogo i nic dziwnego, że zamiast akceptacji ze strony różnych ugrupowań doprowadziły do tworzenia nowych wyznań wiary, do czego doszło już dwa lata później na synodzie w Sardyce (343)<sup>50</sup>, a nawet w samej Antiochii na synodzie w 344/345 roku w postaci tzw. wyznania *Ekthesis makrostichos*<sup>51</sup>, czy wyznań z Sirmium (351; 357; 358; 359), Ancyry (358), Rimini (359), Seleucji w Izaurii (359), Konstantynopola (360)<sup>52</sup>.

Ponadto, jak się wydaje, nie można – a już na pewno byłoby to nie tylko niezręczne, lecz także błędne i niechrześcijańskie – oskarżać kogoś retrospektywnie o to, że nie używał w wyznaniu wiary terminu, który nie występuje w Biblii, i starał się wyrazić wiarę w sposób prosty i biblijny. Nie oznacza to koniecznie jego złej woli ani chęci oszukania innych. Należy pamiętać, że w 341 roku brakowało jeszcze jednoznacznie wypracowanych pojęć do wyrażenia tajemnicy relacji Osób w Trójcy Świętej, a także o tym, że świadomość wagi wyznania wiary z Nicei dopiero się rodziła, a swój pełny wyraz znalazła na synodzie w Konstantynopolu w 381 roku. On z kolei został uznany za synod ekumeniczny, czyli zgodnie z polskim nazewnictwem za sobór został uznany

50 Por. *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 143n.

51 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 184n.

52 *Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, s. 200–244.

dopiero w Chalcedonie w 451 roku, a Hormizdas, biskup Rzymu, jako ostatni z pięciu patriarchów podpisał go dopiero w 519 roku. Badanie wyznań wiary w aspekcie historycznym umożliwia dzisiaj unikanie błędów i jest przestrożą przed stawianiem anachronicznych zarzutów wobec tych, którzy pracowali nad werbalizacją Bożego objawienia wiele wieków temu (*Historia est magistra vitae*).

## Bibliografia

- Acta synodalia ab anno 50 ad annum 381*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006, s. 110–123, 129–134 (Synodi et Collectiones Legum, 1).
- Dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 1: A–F, diretto da A. di Berardino, Roma 1983, kol. 234.
- Dizionario patristico e di antichità cristiane*, vol. 2: G–Z, diretto da A. di Berardino, Roma 1983, kol. 1733, 3023.
- Il Cristo*, vol. II: *Testi teologici e spirituali in lingua greca dal IV al VII secolo*, a cura di M. Simonetti, Mondadori, 1986, s. 126–131, 557–559.
- Kasprzak D. OFMCap, *Recepcja credo nicejskiego w nauczaniu synodalnym Kościoła zachodniego IV wieku*, w: *Rozwój dogmatu trynitarnego. Perspektywa historyczno-zbawcza*, red. A. Baron, J. Kupczak OP, J.D. Szczurek, Kraków 2015, s. 9–34, <https://doi.org/10.15633/9788374384162.02>.
- Martin A., *Athanase d'Alexandrie et l'Église d'Égypte au I<sup>ve</sup> siècle (328–373)*, École Française de Rome, 1996.
- Pietri C., *Roma Christiana*, École Française de Rome, 1976.
- Simonetti M., *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 146–160.
- 

## Abstrakt

### *Wyznania wiary synodu w Antiochii z 341 roku*

Dokumenty synodu w Antiochii z 341 roku zawierają cztery wyznania wiary. Są one reakcją na oskarżenia biskupów Wschodu o arianizm ze strony synodu w Rzymie w 340/341 roku. Zarzuty te powstały w rezultacie obrony Atanazego z Aleksandrii i Marcelego z Ancyry, złożonych na Wschodzie z urzędu rzekomo za obronę wyznania wiary z Nicei z 325 roku przeciwko ariańskim poglądom szerzącym się na Wschodzie. Tymczasem Wschód borykał się z różnymi formami monarchianizmu.

Zarzuty wobec biskupów Wschodu o arianizm stanowiły nieporozumienie na linii Rzym–Antiochia i wywołały szybką reakcję biskupów na synodzie w Antiochii w 341 roku. Cztery formuły wiary tego synodu zapoczątkowały serię tworzenia nowych wyznań wiary w następnych latach i stanowią cenny wkład na drodze wypracowywania w połowie IV wieku prawdy wiary, że wyznajemy Jednego Boga w Trzech Osobach.

**Słowa kluczowe:** Credo z Antiochii z 341 roku, Marcelli z Ancyry, Ariusz

---

## Abstract

### *Confessions of Faith of the Synod of Antioch in 341*

The documents of the synod of Antioch from 341 contain four confessions of faith. They constitute a reaction to the accusations of Arianism among the bishops of the East by the synod in Rome in 340/341. These accusations arose as a result of the defense of Athanasius of Alexandria and Marcellus of Ancyra, who were deposed in the East allegedly for defending the creed of Nicaea from 325 against the Arian views spreading in the East. Meanwhile, the East struggled with various forms of monarchism. Accusations of Arianism against the bishops of the East constituted a misunderstanding between Rome and Antioch and caused a quick reaction from the bishops at the synod in Antioch in 341. The four formulas of faith of this synod initiated a series of creation of new confessions of faith in the following years and constitute a valuable contribution to the development in the mid-4th century of the truth of faith regarding the confession of One God in Three Persons.

**Keywords:** Creed of Antioch from A. D. 341, Marcellus of Ancyra, Arius